

## SPACERKIEM PO ZDROWIE \* PTTK + MZK + UM Konin

31-01-2010 \* Podglądamy Panią Zimę

Puszcza Bieniszewska – dęby – Daninów skrzyż. 6 km

Pożegnanie ferii zimowych 2010 odbyło się w ostatnią niedzielę 31 stycznia. Linia **SPACER** MZK Konin obsługiwana przez pana Roberta Pankowskiego objechała Konin, zabierając 79 turystów i psa Argo. Hasło "Podglądamy Panią Zimę" wymyślił proroczco nasz klubowy kolega Andrzej "Mleko" Mielcarek (1957 - 2002) w latach siedemdziesiątych XX w. Tegoroczna zima pozwoliła się podglądać na całej północnej półkuli, nie żalując mrozu, śniegu i innych typowo zimowych atrakcji.

Wędrówkę rozpoczęliśmy ośnieżonym duktem naprzeciw d. leśniczówki Smuczyn. Z okazji Światowego Dnia Mokradeł (2 II) prezes Klubu Turystycznego Marek Chlebicki poprowadził grupę malowniczą drogą wzdłuż obniżenia jezior Skape, Wściekle i Wały. Po drodze minęliśmy granicę rezerwatu przyrody "Bieniszew" o pow. 144,10 ha, utworzonego w 1996 r. "w celu zachowania ze względów naukowych i dydaktycznych fragmentu lasu reprezentującego fitocenozę świetlistej dąbrowy i dąbrowy acidofilnej z licznymi drzewami pomnikowymi". Ten opis przystawał do mijanych drzewostanów. Drogę torowali koledzy z raketami śnieżnymi i GPS. Naszą trasę przecinały ślady parzystokopytnych. Jedna z saren przemknęła tuż przed czołem pochodu. Na niebie przeleciało stado dzikich gęsi. Pod dębami widać było ślady buchtowania dzików. Doszliśmy do traktu węglewskiego, aby po 100 m skrócić na trakt kozarzewski. Spojrzeliśmy z góry na wysychające Bagno Mokre. Doszliśmy do alei dębów. Pomnikowe drzewa zrobiły duże wrażenie. Przy traperskim ognisku upiekliśmy co kto miał i poszliśmy dalej traktem kozarzewskim. Po wyjściu z lasu dopiero zobaczyliśmy efekty harców Pani Zimy! Droga była zawiana, zasypany śniegiem do wysokości metra. Niektórzy tak cieszyli się śniegiem, że zrobili "orła" i nosili śnieżne kule. Linia **SPACER** nie mogła dojechać do końca asfaltu, więc musieliśmy dojść do drogi Słupca - Kazimierz Biskupi na pieszo.

Szybki transfer do Muzeum Okręgowego w Koninie - Gosławicach przeniósł nas w epokę lodową. W osadach interglacjału eemskiego górnicy z odkrywki "Józwin" znaleźli 24 lutego 1984 szczątki słonia leśnego. Naukowcy z rzeźbiarzami odtworzyli jego wygląd i w zmodernizowanym spichlerzu mogliśmy podziwiać tego kolosalnego mieszkańca powiatu konińskiego, który docierał "na tereny byłego Związku Radzieckiego". Pełni wrażeń odjechaliśmy linią **SPACER** do Konina. Na drugi etap od dębu na skraju lasu do galerii "Nad Jeziorem" wybrało się 5 osób.

Tekst: W. Gruszczyńska Zdjęcia: Wanda Gruszczyńska, Zbyszek Szczypkowski Więcej: <http://konin.pttk.pl>

